

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **A. N.**

skazanego za czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 7 marca 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 206/19,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt XVIII K 191/15,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego

A. N.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 23 stycznia 2019 r. sygn. akt XVIII K 191/15 skazał A. N. na karę łączną 7 lat pozbawienia wolności, zaliczając na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności, a także wymierzył karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda stawka. Tym samym wyrokiem R. K. został skazany na karę 10

miesiący pozbawienia wolności. Ponadto A. N. został uniewinniony od popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli obrońcy oskarżonych A. N. oraz R. K. .

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 31 stycznia 2023 r. sygn. akt II AKa 206/19, po rozpoznaniu wniesionych apelacji, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonym w punkcie 1 zakwalifikował z art. 258 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzył A. N. karę roku pozbawienia wolności, zaś R. K. 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz wymierzył A. N. karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności, zaś R. K. orzeczoną karę 6 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata oraz oddał go pod dozór kuratora w okresie próby, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy wobec obydwu oskarżonych.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniósł obrońca skazanego A. N., zaskarżonemu w całości wyrokowi zarzucając wystąpienie bezzwzględnej przyczyny odwoławczej, tj.:

- art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez wyznaczenie do składu Sądu II instancji, rozpoznającego apelację w niniejszej sprawie osób nieuprawnionych - sędzi D. R. powołanej przez Prezydenta RP postanowieniem z dnia [...] 2020 r., nr [...] na stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa podjętej w składzie niegwarantującym niezależności i niezawisłości z uwagi na wybranie 15 jej członków spośród sędziów przez Sejm RP, oraz pani sędzi K. W. powołanej przez Prezydenta RP na stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie na podstawie uchwały nr [...] /2021 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13 lipca 2021 r. podjętej w składzie niegwarantującym niezależności i niezawisłości z uwagi na wybranie 15 jej członków spośród sędziów przez Sejm RP, co czyni te osoby nieuprawnione do orzekania, a w konsekwencji rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd, który był nienależycie obsadzony;

- art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. b) i c) Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż oskarżony A. N. w czasie postępowania przed Sądem II instancji nie posiadał obrońcy, z uwagi na rozbieżności odnośnie linii obrony, na co wskazał sam obrońca z urzędu „oskarżony posiada wątpliwości co do porozumienia odnośnie linii obrony” (protokół z dn. 31 stycznia 2023 r.), a udział obrońcy był obowiązkowy, lecz którego to *de facto* A. N. był pozbawiony, albowiem posiadanie obrońcy musi być realne; co skutkowało rażącym naruszeniem prawa, mającym istotny wpływ na treść orzeczenia tj.: art. 45 ust. 1 oraz art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP, a także art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 i 3 lit. b) i c) Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez pozbawienie A. N. niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu oraz prawa do obrony;

Ponadto obrońca skazanego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez obrazę przepisów postępowania, tj.:

I. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, a polegające na:

a. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. I lit. a), b), d), e), w którym obrońca poddał krytyce ocenę zeznań A. P., E. S., P. K. i wyjaśnień oskarżonego A. N., której dokonał Sąd I instancji. Sąd II instancji lakonicznie wskazał, że „to stanowisko obrońcy nie znalazło aprobaty Sądu Apelacyjnego”, wskazując przy tym tylko na ogólnie na „wybiórcze potraktowanie” i „wybranie” fragmentów depozycji ww. na korzyść oskarżonego, aprobując przy tym argumentację Sądu I instancji w sytuacji, gdy już ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji nie odpowiadała w pełni wymogom nałożonym przez reguły art. 7 k.p.k., gdyż była dowolna, nielogiczna, sprzeczna z innymi dowodami i niezgodna z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji Sąd odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

b. nienależyтым rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. I lit. f), w którym obrońca wskazał na pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, faktu wynikającego z wyroku, iż A. N. odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym (również jako tymczasowo aresztowany), a więc w okresie zarzucanego mu czynu (od maja 2011 r. do lutego 2013 r.) nie mógł brać udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, do czego odniósł się Sąd Apelacyjny w sposób nader lakoniczny „uznać należało, że także w trakcie izolacji oskarżony pozostawał członkiem zorganizowanej grupy przestępczej” co miałoby wynikać z jedynie z faktu długości izolacji oraz przynależności zarówno przed, jak i po osadzeniu a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

c. nienależyтым rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. 1 lit. h), w którym obrońca poddał krytyce sporządzenie uzasadnienia wyroku, w sposób sprzeczny z wymogami zawartymi w art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w szczególności w zakresie zbiorczego powołania dowodów i wskazaniu jedynie dowodów, na podstawie których Sąd uznał, że oskarżony brał udział w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej przy zaniechaniu wyjaśnienia dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, do którego Sąd Apelacyjny odniósł się jedynie w dwóch, wykluczających się zdaniach „wbrew bowiem twierdzeniom obrońcy Sąd *meriti* profesjonalnie sporządził uzasadnienie i przedstawił argumentację, która legła u podstaw treści wydanego orzeczenia. Jedynie w zakresie przypisania oskarżonemu świadomości co do zbrojnego charakteru grupy przestępczej treść sporządzonego uzasadnienia budziła zastrzeżenie, co skutkowało zmianą wyroku w tym zakresie” a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

d. nienależyтым rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. I lit. od a) do e), w którym obrońca poddał krytyce ocenę zeznań A. P., E. S., G. P., P. K. i wyjaśnień oskarżonego A. N. , której dokonał Sąd I instancji. Sąd II instancji lakonicznie wskazał, że „to stanowisko obrońcy nie znalazło aprobaty Sądu Apelacyjnego”, wskazując przy tym tylko na ogólnie na „wybiórcze potraktowanie” i „wybranie”

fragmentów depozycji ww. na korzyść oskarżonego, aprobując przy tym argumentację Sądu I instancji, w sytuacji gdy już ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji nie odpowiadała w pełni wymogom nałożonym przez reguły art. 7 k.p.k., gdyż była dowolna, nielogiczna, sprzeczna z innymi dowodami i niezgodna z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

e. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. I lit. h), w którym obrońca poddał krytyce sporządzenie uzasadnienia wyroku I instancji w sposób sprzeczny z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., a w szczególności poprzez analizę zarzutów apelacyjnych w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, do którego zarzutu Sąd Odwoławczy odniósł się ogólnikowymi stwierdzeniami, że „wbrew bowiem twierdzeniom obrońcy Sąd *meriti* profesjonalnie sporządził uzasadnienie i przedstawił argumentację, która legła u podstaw treści wydanego orzeczenia. Jedynie w zakresie przypisania oskarżonemu świadomości co do zbrojnego charakteru grupy przestępczej treść sporządzonego uzasadnienia budziła zastrzeżenie, co skutkowało zmianą wyroku w tym zakresie”, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

f. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. II lit. a), w którym obrońca poddał krytyce ocenę zeznań R. K. (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k.), której dokonał Sąd I instancji, gdyż Sąd II instancji jedynie lakonicznie wskazał, że depozycje zostały „ocenione zostały przez Sąd I instancji prawidłowo i całościowo” oraz, że nie odniósł się do podnoszonych w zarzucie okoliczności, tj.: (1) zeznania te nie zostały potwierdzone innymi dowodami, a świadkowie K. F., B. K., M. P. zaprzeczyli depozycjom oskarżyciela posiłkowego, (2) pochodzenie od osoby zainteresowanej obciążeniem pomówionego (nierozliczone sprawy, próba wyzyskania od oskarżonego kwoty 30.000,00 zł za spalone samochody, (3) pochodziły od osoby wobec, której toczyło się postępowanie karne, obeznanej z mechanizmem procesu karnego (4) pomawiający tylko przerzucał odpowiedzialność na osobę A. N., by siebie uchronić przed odpowiedzialnością

karną, co w konsekwencji świadczy, że Sąd I instancji nie sprostął obowiązkowi dochodzenia do prawdy obiektywnej; aprobując przy tym argumentację Sądu I instancji w sytuacji, gdy już ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji nie odpowiadała w pełni wymogom nałożonym przez reguły art. 7 k.p.k., gdyż była dowolna, nielogiczna, sprzeczna z innymi dowodami i niezgodna z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzut obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

g. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. II lit. b), d), e), w którym obrońca poddał krytyce ocenę zeznań K. F. (art. 7 k.p.k.) M. P. (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.) K. M. (art. 7 k.p.k.), której dokonał Sąd I instancji, a Sąd II instancji w odniesieniu do zarzutów wskazał jedynie, że obrońca dokonał wybiórczej oceny oraz, że „depozycje osób wymienionych przez skarżącego ocenione zostały przez Sąd I instancji prawidłowo i całościowo, ocena to pozostaje pod ochroną normy z art. 7 k.p.k.”, oraz „nie budzi także żadnych zastrzeżeń ocena zeznań K. F. [...], argumentacja Sądu Okręgowego jako w pełni profesjonalna zasługiwała na jej podzielenie, zatem zbędnym byłoby jej ponowne przytaczanie. Także ocena zeznań M. P. i K. M. wbrew twierdzeniom obrońcy dokonana została przez Sąd I instancji z najdalej idącym profesjonalizmem, a zatem zgodnie z dyrektywami płynącymi z normy art. 7 k.p.k.”, aprobując tym samym argumentację Sądu I instancji w sytuacji, gdy już ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji nie odpowiadała w pełni wymogom nałożonym przez reguły art. 7 k.p.k., a Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzut obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

h. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. II lit. c), w którym obrońca poddał krytyce sporządzenie uzasadnienia wyroku, sprzeczne z zasadą prawdy obiektywnej poprzez oparcie się na informacjach wykraczających poza materiał dowodowy, które był „Sądowi jest wiadomym z urzędu”, których to informacji w żaden sposób nie można zweryfikować (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), czym Sąd Okręgowy wykroczył poza zakres swoich uprawnień, a do którego to zarzutu Sąd Apelacyjny, odniósł się w sposób

nader lakoniczny „Sąd I instancji był uprawniony do wykorzystania informacji w przedmiotowej sprawie, które posiadał z urzędu [...] nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k.”, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzut obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

i. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. II lit. h), w którym obrońca poddał krytyce sporządzenie uzasadnienia wyroku I instancji w sposób sprzeczny z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., przez wskazanie jedynie dowodów, na podstawie których Sąd I instancji uznał, że oskarżony dokonał wymuszenia rozbójniczego i zaniechaniu wyjaśnienia, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co uniemożliwia kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia, do którego zarzutu Sąd Odwoławczy odniósł się ogólnikowymi stwierdzeniami, że „Sąd Okręgowy dokonał całościowej oceny materiału dowodowego, w tym także tych dowodów, które uznał za niewiarygodne”, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzuty obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

j. nienależytym rozważeniu zarzutu postawionego w pkt. III lit. od a) do c), w którym obrońca wskazał na naruszenie prawa do obrony oskarżonego poprzez: odmowę zarządzenia przerwy lub odroczenia rozprawy mimo złożonego na rozprawie i braku zgody na reprezentowanie go przez aplikanta adwokackiego (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 k.p.k.), poprzez nieuwzględnienie wniosków obrońcy o odroczenie rozpraw mimo tego, że obrońca złożył zaświadczenia wydane przez lekarzy sądowych, z których wynikało że oskarżony był niezdolny do udziału w tych rozprawach, a oskarżony chciał osobiście w uczestniczyć w rozprawach, by w pełni realizować prawo do obrony (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 i 2a k.p.k.), poprzez odmowę zarządzenia przerwy lub odroczenia rozprawy mimo wniosku obrońcy oraz oskarżonego, mimo złego stanu zdrowia oskarżonego, gdyż nie otrzymał lekarstw w areszcie śledczym i uniemożliwieniu prowadzenia materialnej obrony na ostatnim terminie rozprawy, gdy zamknięto przewód sądowy, wysłuchano głosów stron i odroczone ogłoszenie orzeczenia skazującego oskarżonego (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 k.p.k.), do czego odniósł się Sąd Apelacyjny w sposób nader lakoniczny „analiza

protokołów rozprawy w żadnym razie nie wskazuje na to, aby Sąd I instancji miał naruszyć jedno z podstawowych praw oskarżonego, jakim jest prawo do obrony”, nie odnosząc się do konkretnych zdarzeń i wniosków oraz zaświadczeń lekarskich, a w konsekwencji Sąd Odwoławczy nie wykazał, z jakich powodów zarzut obrońcy oraz podane na ich poparcie argumenty nie są trafne;

k. poprzez niesłusznym oddaleniem wniosku dowodowego (art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.) o przesłuchanie M. P. na okoliczność, czy pokrzywdzony R. K. nakłaniał świadka do składania fałszywych zeznań w niniejszym postępowaniu oraz na okoliczność ustalenia, czy oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów; przesłuchanie M. P.; konfrontację między K. M. a A. T.; o ponowne przesłuchanie wszystkich świadków przesłuchiowanych w prokuraturze i podczas rozprawy głównej; o powołanie w charakterze świadka M. M., A. O., M. M.1, J. K., pracownika „K.”, ps. „W.”, ps. „B.”, „T.”; o zabezpieczenie monitoringu z Aresztu Śledczego w W., gdy przebywał tam A. T.; o przebadanie A. N. wariografem, a także brak należytego uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, co w stopniu poważnym ograniczyło prawo do obrony A. N., albowiem Sąd Odwoławczy oddalił wnioski dowodowe nie odnosząc się właściwie do ich tezy, stwierdzając jedynie, iż w sprawie został zgromadzony materiał dowodowy wystarczający do dokonania prawidłowego rozstrzygnięcia, bez konieczności jego uzupełniania, Sądu II nie odniósł się w ogóle do okoliczności, które były wskazane we wnioskach dowodowych;

II. poprzez sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób lakoniczny, pobieżny oraz niewystarczająco szczegółowy, nie odnosząc się do szeregu podniesionych w apelacji argumentów obrońcy, a także bez należytego omówienia zasadności bądź bezzasadności każdego z podniesionych przez obrońcę zarzutów, co w istocie stanowi rażące naruszenie przepisów procedury karnej, albowiem podstawowym obowiązkiem Sądu II instancji jest rozpoznanie wszystkich zarzutów i wniosków apelacji, a następnie dokonanie ich stosownej oceny oraz odzwierciedlenie procesu myślowego składu orzekającego w uzasadnieniu wyroku, co nie miało miejsca w zaskarżonym wyroku.

Nadto, obrońca skazanego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 ust 1 i 3 lit. c i d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, stanowiące o prawie do rzetelnego procesu i prawa do obrony, nakładających obowiązek restryktywnego spojrzenia na te zachowania lub postąpienia, które stanowią o ograniczeniu tego prawa lub wprost naruszają to prawo, w przedmiotowej sprawie polegające na: zaniechaniu rzetelnego ustosunkowania się do zarzutów i argumentacji zawartej w skardze apelacyjnej; nieprawidłowym rozpoznaniu wniosków dowodowych obrony mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przez co jego prawo do obrony zostało ograniczone w stopniu niezgodnym z gwarancjami procesowymi, a nadto skazaniu A. N. na podstawie zeznań świadków, które właściwie nie zostały poddane kontroli instancyjnej, co winno skutkować uniewinnieniem A. N., co skutkowało li tylko formalnym prawem strony do poddania rozstrzygnięcia Sądu I instancji kontroli instancyjnej, która jawi się nie, jako rzeczywista, lecz tylko i wyłącznie pozorna.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie A. N. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroków Sądów I i II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami procedury karnej oraz utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego,

kasacja strony będąca z definicji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być skierowana wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, zaś w kasacji trzeba wykazać, że to sąd odwoławczy popełnił uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 k.p.k. lub też w inny sposób rażąco naruszył prawo, oraz wykazać, że zarzucane w kasacji naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego (czyli w istocie wykazanie, że uniknięcie przez sąd odwoławczy określonych uchybień wymienionych w kasacji musi stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia odmiennego w swojej treści, niż to zaskarżone kasacją). Zgodnie z wieloletnim utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich zawsze skutkuje uznaniem kasacji za bezzasadną. Przyjmuje się również, że o ile tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, to uchybienia określane jako „inne rażące naruszenie prawa”, muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Zaznaczyć także należy, że z ukształtowanej historycznie istoty postępowania kasacyjnego wynika, że nie stanowi ono trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Celem tego postępowania jest wyłącznie zbadanie zarzutów zawartych w kasacji skierowanej pod adresem sądu odwoławczego a sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez ten sąd kontroli instancyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt III K 42/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2021 r., sygn. akt II KK 593/21).

W ramach zarzutów dotyczących bezwzględnych przyczyn odwoławczych w pierwszej kolejności obrońca skazanego podnosi nienależytą obsadę sądu z powodu orzekania w składzie SSA D. R. oraz SSA K. W. , które powołane zostały na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. obrońca skazanego uzasadniając omawiany zarzut kasacyjny powołuje się na uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7) oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W pierwszej kolejności wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, orzekł, iż uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I – 4110 – 1/20, jako akt normatywny utraciła moc obowiązującą. Zgodnie zaś z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. W doktrynie dominuje pogląd, że moc powszechnie obowiązująca orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż wszystkie inne organy władzy publicznej, również organy władzy sadowniczej, mają obowiązek przestrzegania i stosowania tych orzeczeń. W świetle powyższego stwierdzić należy, że brak jest normatywnych podstaw do podważania konstytucyjnego umocowania Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. oraz jej uprawnień do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, a także kwestionowania ważności i skuteczności powołań sędziowskich dokonanych przez Prezydenta RP w ramach przysługującej mu wyłącznej i nie podlegającej weryfikacji prerogatywy, na podstawie rekomendacji udzielonej przez ten organ (zob. też m.in.: postanowienie TK z dnia 3 czerwca 2008 r., Kpt 1/08; wyrok TK z dnia 25 czerwca 2012 r., K 18/09; wyrok TK z dnia 11 września 2017 r., K 10/17, OTK-A 2017, poz. 64; wyrok SN z dnia 28 lutego 2023 r., II CSKP 1362/22, Legalis; postanowienie SN z dnia 28 lutego 2023 r., III KK 23/23, Legalis).

W kontekście omawianego zarzutu kasacyjnego, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, podzielił stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt IV KO 138/19, Legalis, iż przyjęcie wadliwość aktu powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (postanowienia Prezydenta RP) jest możliwe jedynie w przypadku gdy: 1) podczas rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez KRS doszło do popełnienia przestępstwa, ustalonego prawomocnym

wyrokiem skazującym, które skutkowało podjęciem przez KRS uchwały zawierającej wniosek o powołanie danego uczestnika postępowania (kandydata) do pełnienia urzędu sędziego (np. popełnienie przestępstwa fałszu dokumentu w zakresie treści przedstawionej Prezydentowi RP uchwały KRS zawierającej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego) lub 2) wykonanie przez Prezydenta RP jego konstytucyjnej prerogatywy w zakresie aktu powołania sędziego (art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP oraz art. 179 Konstytucji RP), które zostało następnie uznane za delikt konstytucyjny i za którą to czynność Prezydent RP został prawomocnie skazany przez Trybunał Stanu. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że w odniesieniu do SSA D. R. oraz SSA K. W. nie zaistniały powody, o których mowa w pkt 1 i pkt 2. W konsekwencji stanowisko obrońcy dotyczące wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. tylko z powodu uzyskania nominacji przez SSA D. R. oraz SSA K. W. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., uznać należy za chybione.

Ponadto obrońca skazanego wskazuje na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., gdyż w ocenie skarżącego, skazany w czasie postępowania przed Sądem II instancji nie posiadał obrońcy z uwagi na rozbieżności odnośnie do linii obrony. Z powyższego obrońca wywodzi brak realnej obrony skazanego w postępowaniu przed Sądem II instancji. W ocenie Sądu Najwyższego nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem zaprezentowanym przez obrońcę skazanego w wywiedzionej przez niego kasacji. Z analizy protokołu rozprawy z 31 stycznia 2023 r. wynika, że w postępowaniu przed Sądem II instancji skazany reprezentowany był przez obrońcę z urzędu, którego obrona nie ograniczała się jedynie do fizycznej obecności na rozprawie, ale realizowana była również w sferze materialnej. Świadczy o tym aktywne uczestnictwo obrońcy w rozprawie apelacyjnej polegające na popieraniu złożonych przez skazanego w toku postępowania odwoławczego wniosków dowodowych oraz apelacji wraz z wnioskami w niej zawartymi. Nie sposób stwierdzić, w oparciu o wywody skarżącego, obiektywnych okoliczności, które miałyby świadczyć o utracie zaufania do obrońcy z urzędu wynikającej z różnic w zakresie linii obrony. Natomiast zachowanie skazanego prezentowane w postępowaniu przed Sądem I i II instancji,

ocenić należy, na co wskazał również Sąd odwoławczy, jako tamujące prawidłowy tok procedowania w sprawie z przyczyn leżących wyłącznie po stronie skazanego, ponieważ większość wyznaczonych terminów rozprawy została odwołana w związku z działaniami samego skazanego (nieobecność na rozprawach oraz kwestionowanie obrońców zarówno tych z wyboru jak i ustanowionych z urzędu). Ubocznie zauważyć należy, że skazany w postępowaniu odwoławczym dopuszczał możliwość ustanowienia obrońcy z wyboru, o czym wspomina skarżący w wywiedzionej przez niego kasacji wskazując, że ewentualne porozumienie między skazanym a obrońcą z urzędu „oddalało plany o wyznaczeniu obrońcy z wyboru, gdyż była nadzieja, że dojdzie do uzgodnienia linii obrony”. W konsekwencji brak jest podstaw do skutecznego twierdzenia, że skazany nie miał obrońcy tylko na podstawie subiektywnego odczucia co do jakości podjętej obrony. Z podanych powyżej względów nie sposób więc uznać, że prawo skazanego do obrony doznało uszczerbku w taki sposób, że miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Warto również podkreślić, wbrew twierdzeniom skarżącego, że naruszenie prawa do obrony w związku z brakiem porozumienia co do linii obrony należy, w realiach występujących w niniejszej sprawie, rozpatrywać co najwyżej jako względną przesłankę odwoławczą. Wynika to przede wszystkim z braku możliwości dokonania rozszerzającej interpretacji bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Ponadto w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazano, że zgodnie z zasadą niezależności zawodów prawniczych od Państwa, prowadzenie obrony jest zasadniczo sprawą pomiędzy oskarżonym a jego obrońcą, niezależnie od faktu ustanowienia obrońcy w ramach pomocy prawnej bądź finansowania ze środków prywatnych. Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 3 lit. (c) Konwencji właściwe władze krajowe mają obowiązek interweniować wyłącznie w przypadku, gdy brak świadczenia przez wyznaczonego z urzędu obrońcę skutecznej pomocy prawnej jest oczywisty lub władze zostały powiadomione o tym fakcie w inny sposób (por. wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie Siergiej Jefimenko przeciwko Rosji, skarga nr 152/04, § 124).

W świetle powyższego za chybiony uznać należy zarzut rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 45 ust. 1 oraz art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP, a także art. 47 Karty Praw Podstawowych

Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 i 3 lit. b) i c) Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Kolejny zarzut rażącego mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, jest oczywiście bezzasadny. Autor kasacji podnosi nienależyte rozważenie zarzutów zawartych w apelacji poprzez odniesienie się do nich przez Sąd II instancji w sposób lakoniczny oraz co do niektórych z nich w sposób łączny. W ocenie Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako Sąd II instancji, dokonał prawidłowej kontroli instancyjnej. Analiza uzasadnienia Sądu odwoławczego uprawnia do stwierdzenia, że zarzuty podniesione przez obrońcę A. N. w wywiedzionej przez niego apelacji zostały rozważone zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. Oceny tej nie zmienia fakt, że część z nich została rozpoznana łącznie, skoro ich istota sprowadzała się do kwestionowania oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji. W świetle powyższego stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie zastosował wymogi wynikające nie tylko z art. 433 § 2 k.p.k., ale również wymogi przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k. W orzecznictwie Sadu Najwyższego podkreśla się, iż o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., sygn. akt III KK 120/07, Legalis, z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II KK 254/17, Legalis). Powielenie natomiast zarzutów apelacyjnych w kasacji, pod pozorem obrazu art. 433 § 2 k.p.k., jest próbą doprowadzenia do niejako „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym, które będąc postępowaniem nadzwyczajnym sprowadza się przecież do kontroli, z perspektywy zarzutów kasacyjnych, prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2017 roku, III KK 27/17, Lex nr 2335984). Z kolei art. 457 § 3 k.p.k., podaje reguły uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające

decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). Sąd Apelacyjny w Warszawie, mimo zwięzłego uzasadnienia, w sposób właściwy, rzetelny i na wystarczającym poziomie szczegółowości odniósł się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy A. N. . Zaznaczyć należy, że zarzucanie naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. nie może sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego, bowiem zdaniem autora kasacji brak jest materiału dowodowego potwierdzającego winę A. N. w zakresie czynów, za które został skazany, ponownie kwestionując dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Ubocznie wskazać należy, że apelacja wniesiona na korzyść A. N. odniosła ten skutek, że Sąd odwoławczy stwierdził na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że nastąpiło niezasadne przypisanie skazanemu udziału w zorganizowanej grupie zbrojnej, podczas gdy dawał on podstawę jedynie do przypisania mu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zatem wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, stosując korzystniejszą dla skazanego kwalifikację prawną oraz łagodząc orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy, popierając dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów i odwołując się do wyczerpującej argumentacji zaprezentowanej przez ten Sąd w uzasadnieniu wyroku. Tym samym całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy wymogów dotyczących treści sporządzonego uzasadnienia. Przy tym należy mieć również na uwadze art. 537a k.p.k., z którego wynika, że nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k.

Ponadto za chybiony uznać należy zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. wyrażający się w oddaleniu wniosków dowodowych złożonych przez skazanego w toku postępowania odwoławczego. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że autor kasacji stawia omawiany zarzut jako jeden z podpunktów dotyczących obrazy przepisów postępowania z art. 433 § 2 k.p.k. w zw.

z art. 457 § 3 k.p.k. Zastosowana przez obrońcę systematyka, na podstawie której dokonał pogrupowania kasacyjnych zarzutów, nie jest prawidłowa pod względem formalnym. Nie ulega wątpliwości, że obraza art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. powinna stanowić odrębny od obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. zarzut kasacyjny. Przechodząc do kwestii merytorycznych, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił w sposób wyczerpujący powody oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez A. N. w uzasadnieniu postanowienia wydanego podczas rozprawy w dniu 31 stycznia 2023 r. Stanowisko Sądu odwoławczego w omawianym zakresie uznać należy za trafne, przekonujące i właściwie uzasadnione, zwłaszcza że Sąd ten wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do wydania w sprawie rozstrzygnięcia i nie ma potrzeby jego uzupełnienia. Sąd odwoławczy podniósł również, że A. N. nie podał żadnych okoliczności, które wskazywałyby na konieczność przeprowadzenia żądanych dowodów dopiero na etapie postępowania odwoławczego. W świetle powyższego w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd odwoławczy słusznie wskazał, że z jednej strony wnioski dowodowe nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a z drugiej strony w sposób oczywisty zmierzały do przedłużenia postępowania. Z podanych wyżej względów, końcowy powielony w zasadzie zarzut obrazy art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 ust 1 i 3 lit. c i d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, stanowiących o prawie do rzetelnego procesu i prawie do obrony, jest całkowicie bezzasadny.

Z wyżej wskazanych powodów kasacja została oddalona jako oczywiście bezzasadna na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zaś na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[J.J.]

(r.g.)

